

Bogdan Bakies

"Wstęp do filozofii", A. B. Stępień, Lublin 1976 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 13/2, 224-226

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ch. Darwin = człowiek biologiczny,
K. Marks = człowiek ekonomiczny.⁶⁶

Na tle przedstawionych teorii człowieka autor odwołuje się do nauki św. Tomasza. W związku z tym porusza zagadnienia omawiane już w poprzednio omawianych publikacjach.⁶⁷ Ponadto jednak zwraca uwagę na rolę jaką dla cywilizacji i dla kultury spełnia rozum szczegółowy (*vis cogitativa*) i zmysł wspólny (*sensus communis*).⁶⁸

Sz szczególnie cenne w tej książce są liczne odnośniki do tekstów Tomasza oraz bogate cytaty z dzieł innych myślicieli nowożytnych i współczesnych.

Przegląd problematyki poruszanej w pierwszych publikacjach z dziedziny tomistycznej filozofii kultury pozwala dostrzec całość dokonanych w tym okresie podstawowych przemyśleń jak również zarysowanych kierunków badań. Zasadnicza uwaga autorów została skupiona na sformułowaniu i uzasadnieniu definicji kultury i cywilizacji, oraz wzajemnych relacji tych pojęć. Usiłowano zebrać filozoficzne podstawy kultury i wyjaśnić je w oparciu o system Tomasza. Przedmiotem badań stała się również sama filozofia kultury jako nauka, która po raz pierwszy stanęła w orbicie tomistycznych zainteresowań. Ujawniła się przy tym potrzeba nie tylko interpretacji tekstów Tomasza, lecz także adaptacji jego myśli do współczesnej wizji świata, do współczesnego tworzenia kultury.

Ambitny niewątpliwie start, prezentowany w tych pierwszych publikacjach, przynagła do dalszych poszukiwań, które już aktualnie trwają. Wobec nowych, nieprzeczuwanych jeszcze niedawno możliwości twórczych, jakie człowiekowi proponuje gwałtowny rozwój nauki i techniki, zmienia się radykalnie oblicze świata budowanego przez ludzi. Tym bardziej stają nowe problemy przed filozofią kultury a także przed filozofią człowieka, filozofią przyrody, filozofią techniki.

A. B. Stępień: *Wstęp do filozofii*, Lublin 1976, ss. 302, Wyd. TN. KUL

Opracowanie ogólnego wstępu do filozofii stawia przed piszącym wiele niełatwych do rozwiązania problemów. Wśród nich można wymienić przede wszystkim: dobór zagadnień, które każdy wstęp do filozofii winien zawierać, ich objętość i wyważenie proporcji między nimi, oraz

⁶⁶ Por. R. P. Mohan, dz. cyt. 25 nn.

⁶⁷ Por. R. P. Mohan, dz. cyt. 78 nn.

⁶⁸ Por. R. P. Mohan, dz. cyt. 83 nn.

znalezienie obiektywnego sposobu ich przedstawienia. W ostatniej kwestii trudność polega na tym, że sam piszący preferuje przecież jakiś system, ma własne zdanie, co do słuszności pewnych rozwiązań. To wszystko nie powinno jednak zaważyć na sposobie referowania. Dopiero po obiektywnym przedstawieniu poglądów i zagadnień, może autor ogólnego wstępu do filozofii podkreślić swój punkt widzenia. Autor wstępu musi też zdecydować, do jakiego kręgu odbiorców kieruje swą publikacją. Może to być albo szerokie grono zainteresowanych filozofią samouków, którym trzeba ułatwić pierwsze kroki i w sposób przystępny wprowadzać w świat filozofii, albo studenci pierwszych lat wydziałów filozoficznych, lub skądinąd posiadający pewne rozeznanie w problematyce filozoficznej. Oczywiście, byłoby ideałem, gdyby publikacja mogła służyć obu wymienionym grupom odbiorców. Wtedy jednak autor natrafi na trudność wyboru właściwego języka, jakim należałoby się posłużyć. W pierwszym wypadku winien to być język potoczny, zaś terminy techniczne wprowadzane stopniowo lub tylko sygnalizowane (np. w nawiasach). W drugim — winien to być język techniczny, osławający odbiorcę z właściwą terminologią. Chcąc objąć obie grupy odbiorców, trzeba by posłużyć się jakąś formą pośrednią.

Dotychczasowa sytuacja w polskim piśmiennictwie filozoficznym, jeśli chodzi o pozycje, mające charakter ogólnego wstępu do filozofii, była niezadowolająca. Istniejące publikacje albo koncentrowały się na kilku wybranych dyscyplinach filozoficznych, załączając zwykle krótkie informacje z zakresu historii filozofii, albo stanowiły jedynie wprowadzenie do jakiegoś kierunku filozoficznego. Te ostatnie albo nie omawiały wcale stanowisk odmiennych, albo, wspominając je, odrzucały przy pomocy kilku apodyktycznie sformułowanych zdań.

Istniejącą lukę w znacznej mierze wypełnia publikacja A. B. Stępnia. Książka zawiera następujące, poprzedzone przedmową rozdziały: 1. Wprowadzenie — filozofia jako typ poznania; 2. Działy filozofii; 3. Poznanie: jego rodzaje i wartość; 4. Znaki i systemy znaków; 5. Byt: jego rodzaje, struktura, uwarunkowania; 6. Człowiek: jego struktura i działanie; 7. Dobro i powinność; 8. Współczesne kierunki filozoficzne. Powyższe uzupełniają dwa dodatki. Pierwszy: Elementy logiki formalnej, pióra S. Kamińskiego. Drugi składa się z krótkiego poradnika dla samouków i z bibliografii, zawierającej pozycje wydane do 1975 roku włącznie.

Wielką zaletą pracy Stępnia jest to, że obejmuje ona wszystkie zagadnienia, które powinny się znaleźć we wstępie do filozofii. Materiał jest rozmieszczony we właściwych proporcjach. Zastrzeżenia można mieć jedynie do rozdziału omawiającego współczesne kierunki filozoficzne, który został potraktowany w sposób zbyt skrótowy. W opracowaniu wszystkich bez wyjątku zagadnień przejawia się duża kultura filozoficzna Autora, który potrafił w zwięzły sposób wypunktować główne

problemy związane z uprawianiem filozofii, jej poszczególnych działów, jak również przedstawić problemy merytoryczne danej dziedziny. Szczęśliwym wydaje się wyodrębnienie — w rozdziale drugim — analiz metasysemowych, gdzie podano określenia, koncepcje uprawiania i problematykę poszczególnych dyscyplin filozoficznych. Pozwoliło to skoncentrować się w następnych rozdziałach na zagadnieniach przedmiotowych danego działu. Stępień zasadniczo nie wyodrębnia referowania od podania własnych ocen, umiał jednak znaleźć taką formę przekazu, że zaznaczenie stanowiska w danej kwestii — jego zdaniem słusznego — nie deformuje obiektywności przedstawienia. To ostatnie zostało umożliwione także dzięki posłużeniu się aparaturą językową danej dyscypliny, czy przedstawianego kierunku filozoficznego. Wydaje się jednak, że wskutek posłużenia się prawie wyłącznie terminologią techniczną, przy jednoczesnym braku języka potocznego — o ile publikacja Stępnia będzie stanowiła bardzo cenną pomoc dla słuchaczy pierwszych lat wydziałów filozoficznych i seminariów duchownych — jej przydatność dla stawiających pierwsze kroki w zaznajamianiu się z filozofią jest ograniczona.

Celowe byłoby zamieszczenie obok indeksu osobowego także rzeczowego. Jego brak tylko w pewnym stopniu wynagradza dość szczegółowy spis treści. Należałoby także ujednoczyć sposób cytowania: albo używać litery „s” na oznaczenie stron, albo jej nie używać. W omawianej pracy występują zamiennie oba sposoby, niejednokrotnie na tej samej stronie (np. 100, 122, 123, 133, 281). W spisie treści dostrzeżono dwa błędy nie uwidocznione w erracie: w numeracji rozdziałów powtarza się 5-ty, zaś przy paragrafie 38-mym powinna być podana s. 229 (a nie 221).

Podkreślone wyżej zalety publikacji Stępnia sprawiają, że stanowi ona najlepszy ogólny wstęp do filozofii, jaki się ukazał w polskim piśmiennictwie filozoficznym.

Bogdan Bakies